

## WŁOCHY URUCHOMIAJĄ KONTROWERSYJNĄ APLIKACJĘ ŚLEDZĄCĄ KONTAKTY

---

Włoskie władze zapowiedziały, że od poniedziałku 8 czerwca rozpoczną testowanie aplikacji śledzącej kontakty międzyludzkie i rozprzestrzenianie się wirusa w czterech regionach kraju. Badania pokazują, że jedynie 44 proc. Włochów byłoby skłonnych zainstalować oprogramowanie.

Zanim aplikacja zostanie udostępniona w całym kraju, władze postanowiły przetestować ją w czterech regionach kraju, czyli Ligurii, Abruzzo, Marche i Puglii. Program o nazwie Immuni stworzony został przez firmę technologiczną Bending Spoons i oparty jest na oprogramowaniu opracowanym wspólnie przez Apple i Google, i udostępnionym w ubiegłym miesiącu.

Aplikacja oparta na technologii zbliżeniowej odnotowywać ma kontakty pomiędzy posiadaczami oprogramowania. Jeśli okaże się, że jeden z użytkowników zakażony jest Covid-19, system poinformuje o tym wszystkie pozostałe osoby, które miały z nim kontakt i zaleci im kwarantannę oraz przeprowadzenie testów obecność wirusa. Immuni ma pomóc krajowym służbom ochrony zdrowia w szybkim reagowaniu na informacje o nowych zakażeniach wirusem i ograniczeniu rozprzestrzeniania się choroby.

"W ten sposób będziemy w stanie zidentyfikować osoby, które np. siedziały w autobusie obok chorego" - powiedział agencji Reutersa Pier Luigi Lopalco, szef zespołu kryzysowego ds. Covid-19 w Puglii.

Plany uruchomienia aplikacji wywołały w całym kraju debatę o tym, czy nie naruszy ona prawa do prywatności użytkowników. Rząd uspokaja, że oprogramowanie nie będzie gromadziło danych personalnych użytkowników, a aplikacja nie będzie też w stanie śledzić ich lokalizacji. Ponadto wszystkie zgromadzone informacje zostaną usunięte w momencie, kiedy odwołany zostanie stan zagrożenia związany z pandemią Covid-19, najpóźniej 31 grudnia tego roku.

Badania opinii publicznej pokazują jednak, że nadal wielu Włochów opiera się przez zainstalowaniem Immuni. Z raportu organizacji EMG Acqua opublikowanego pod koniec maja wynika, że obecnie jedynie 44 proc. mieszkańców "na pewno" lub "może" zainstalowałoby aplikację, a 24 proc. "zdecydowanie nie".

Od początku maja Włochy powoli rozluźniają restrykcje dotyczące przemieszczania się i działalności biznesowej. Władze wciąż jednak obawiają się nadejścia kolejnej fali zakażeń, zwłaszcza jeśli mieszkańcy nie będą przestrzegali wytycznych dotyczących utrzymywania dystansu społecznego.